

<http://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/1,34975,19054503,nowy-festiwal-budzi-ciekawosc-zostalismy-dostrzezeni-mowi.html>

Nowy festiwal budzi ciekawość. - Zostaliśmy dostrzeżeni - mówi Jan Nowara, dyrektor "Siemaszki"

Magdalena Mach

20.10.2015 17:28



Próba spektaklu "Kurka wodna" w Teatrze im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie (Maciej Mikulski)

Wszystkie bilety na II Festiwal Nowego Teatru są już dawno wyprzedane, o imprezie słychać w Polsce. To efekt mocnego programu, czy skuteczniejszej niż w ubiegłych latach reklamy?

Artykuł otwarty w ramach bezpłatnego limitu prenumeraty cyfrowej

- Myślę, że jedno i drugie. W tym roku rzeczywiście jestem bardziej zadowolony z programu. Doceniło go Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przyznając nam dotację i wysoką ocenę merytoryczną, lokującą festiwal na trzeciej pozycji wśród prestiżowych imprez starających się o dofinansowanie, tuż za słynnym Międzynarodowym Festiwalem "Dialog". Został dostrzeżony oryginalny profil naszego festiwalu i intelektualna rama, jaką tworzą wydarzenia towarzyszące - mówi Jan Nowara, dyrektor Teatru im. W. Siemaszkowej w Rzeszowie. Rok temu ryzykował bardzo wiele, bo nawet odwróceniem się widowni od teatru, zmieniając kategorycznie formułę Rzeszowskich Spotkań Teatralnych. Postawił na Festiwal Nowego Teatru, który zakłada promowanie działań artystycznych poszerzających granice dramatu i teatru, przy udziale nowych mediów, bo nie było w Polsce dużego festiwalu, który byłby dedykowany takiemu spojrzeniu na teatr.

To teatr niełatwy, a rzeszowska publiczność przyjęła go z zaciekawieniem. A w tym roku - sądząc po sprzedaży biletów - z entuzjazmem. Okazało się też, że druga edycja tej młodej rzeszowskiej imprezy teatralnej, wzbudza zainteresowanie także poza Rzeszowem, obszerne zapowiedzi festiwalu znalazły się w ogólnopolskiej prasie, co rzeszowskim imprezom wciąż nie zdarza się często.

Festiwal rozpoczyna się już w czwartek premierowym spektaklem wg Stanisława Ignacego Witkiewicza "Kurka wodna - katastrofa jest coraz bliżej" Teatru im. W. Siemaszkowej w Rzeszowie w reżyserii Jana Nowary, który tym razem zaprosił do współpracy specjalistów od [multimediów](#). - Na scenie nastąpi zetknięcie się teatru z multimedialnymi żywiołami, filmem, teledyskiem. Wizje sceniczne przenikają się z obrazami z sieci - opowiada reżyser. Publiczność zostanie otoczona migającymi ekranami z każdej strony. - To metafora naszego świata, w którym bez przerwy jesteśmy otoczeni ekranami: smartfonami, tabletami - dodaje Nowara.

Do konkursu w ramach tegorocznej edycji festiwalu zaproszono dziewięć bardzo różnych spektakli, głośnych, nagradzanych lub zauważonych przez krytykę: "nie-boska komedia. WSZYSTKO POWIEM BOGU!" Starego Teatru z Krakowa, "Podróż zimowa" Teatru Polskiego z Wrocławia, "Portret damy" Teatru Wybrzeże z Gdańska, "[Aktorzy żydowscy](#)" Teatru Żydowskiego z Warszawy, "Afryka" Teatru Polskiego z [Bydgoszczy](#), "Kłęski w dziejach miasta" Teatru im. W. Bogusławskiego z Kalisza, "Karskiego [historia](#) nieprawdziwa" Teatru im. C.K. Norwida z Jeleniej Góry, "Grażyna" Teatru im. L. Solskiego z Tarnowa.

Druga edycja festiwalu jest bogata w wydarzenia towarzyszące. Patronem 2. edycji Festiwalu Nowego Teatru jest Christoph Schlingensiefel, zmarły w 2010 roku wybitny niemiecki reżyser, który był artystą totalnym, negującym granice między różnymi obszarami i gatunkami [sztuki](#). Wokół tej postaci został skonstruowany program wydarzeń, na które teatr zaprasza w piątek od godz. 12, wśród nich są m.in.: panel dyskusyjny, performance i dwa nocne maratony rejestracji spektakli i filmów Schlingensiefela. Po pięciu latach przerwy teatr powróci także do Multimedia Szajna Festiwalu, którego idea jak najbardziej współbrzmi z profilem nowego festiwalu, zorientowanego na teatr tworzony pod wpływem estetyki nowych mediów. Pod jego szyldem zostanie zagrany spektakl "Lew na ulicy", tegorocznych absolwentów Wydziału Aktorskiego PWST we Wrocławiu, który zakończy festiwal 30 października.

Cały tekst: <http://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/1,34975,19054503,nowy-festiwal-budzi-ciekawosc-zostalismy-dostrzezeni-mowi.html#ixzz3pCiQgBpr>